

MEDYCYNĄ WETERYNARYJNĄ

DAWNIEJ:

PRZEGLĄD WETERYNARYJNY 1886 I WIADOMOŚCI WETERYNARYJNE 1919

I Konferencja Naukowo-Techniczna Służby Weterynaryjnej

I Konferencja Naukowo-Techniczna Sekcji Służby Weterynaryjnej Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Rolnictwa, poświęcona zagadnieniom opieki weterynaryjnej w spółdzielniach produkcyjnych, odbyła się w dniach 5 i 6 marca 1955 roku w Łodzi w sali filharmonii. Obrady, rozpoczęte o godzinie 10.20 zagał prof. dr Trawiński następującym przemówieniem: Otwieram I Konferencję naukowo-techniczną poświęconą zagadnieniom opieki weterynaryjnej w spółdzielniach produkcyjnych, zorganizowaną staraniem Sekcji Służby Weterynaryjnej SITR. Witam przybyłych na nasze obrady: Ob. Podedwornego - wice-prezesa Centralnej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej, Ob. Waligóre — przedstawiciela Wydziału Rolnego KC PZPR, Ob. Tarkównę — I sekretarza KW PZPR, w Łodzi, Ob. Horodeckiego — przewodniczącego WRN w Łodzi, Ob. Ciesielską - zast. przewodniczącego Prezydium R.N. m Łodzi, Ob. Fabisiaka - zast. przewodniczącego Prezydium WRN kierownika W. Z. Rol. w Łodzi, Ob. Zuraka — przedstawiciela N.K.Z.S.L. Witam przedstawicieli nauki weterynaryjnej i wszystkich kolegów, którzy przybyli na dzisiejszą naszą konferencję (oklaski). Proszę Obywateli i Obywateli! Dzisiejsze nasze posiedzenie łączy się z wielkimi przejawami politycznymi w świecie. Jak wszystkim jest wiadomo, cały świat podzielił się na dwa obozy. Pierwszy obóz — to obóz pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele i drugi obóz — to obóz imperialistyczny. Obóz pokoju dąży do odbudowy poszczególnych krajów zniszczonych w czasie II wojny światowej oraz do zapewnienia ludzkości jak najlepszych warunków pracy i bytu. W przeciwieństwie do obozu pokoju, drugi obóz dąży do wywołania wojny, do odbudowy niemieckiego wehrmachtu, grozi użyciem bomby wodorowej i nie stwarza dla ludzkości warunków życiowych, lecz warunki śmierciodajne.

W obecnej chwili, gdy horyzont polityczny świata został zaciemniony złowrogimi chmurami, ważną rolę odgrywa nasza dzisiejsza konferencja.

Wytyczne, jakimi musimy się w naszych obradach na tej konferencji posługiwać, są uchwały II Zjazdu PZPR, na którym były omawiane również szczegółowo sprawy rolnictwa, mianowicie konieczność podniesienia produkcji zbożowej i produkcji zwierzęcej. Nas jako służbę weterynaryjną, szczególnie interesuje produkcja

zwierzęca, a więc hodowla, która wraz z produkcją zbożową pozostaje w tyle i do dnia dzisiejszego nie nadążyła za przemysłem. Mamy obecnie w Polsce ponad 6 milionów robotników ciężko pracujących, którzy odbudowują zniszczenia i zgłiszczą, jakich Polska doznała w czasie ostatniej wojny, i stwarzają nowe i lepsze życie; tych 6 milionów robotników, ciężko pracujących w naszych fabrykach, hutach, kopalniach i na budowach trzeba przede wszystkim odpowiednio wyżywić. A wyżywienie całej ludności pracującej, a zwłaszcza ciężko pracującego świata robotniczego, zależy w szczególności od hodowli zwierząt.

Powinniśmy pamiętać o tym, że uratowanie od śmierci każdego chorego zwierzęcia, uzyskanie każdego kg więcej produkcji towarowej zwierzęcej, to są nowe kg mięsa i tłuszczu, które służą do wyżywienia mas pracujących.

W hodowli dużą rolę odgrywa hasło, które postawiliśmy sobie na obecnej naszej konferencji, mianowicie udział lekarza weterynaryjnego i jego rola w spółdzielni produkcyjnej. Wiemy wszyscy i nad tym nie trzeba się rozwodzić, że inaczej przedstawia się gospodarka i hodowla uspołeczniona, niż indywidualna i że gospodarka i hodowla uspołeczniona więcej daje i więcej przynosi, niż indywidualna. Gospodarkę i hodowlę uspołecznioną mamy w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

My nikogo nie zmuszamy do zakładania i przystępowania do spółdzielni produkcyjnych, ale musimy w istniejących spółdzielniach stworzyć takie warunki, ażeby chłop indywidualny widział swój interes w przystąpieniu do spółdzielni, to znaczy, ażeby gospodarka i hodowla spółdzielni produkcyjnych swoją wydajnością przewyższały wydajność rolnictwa indywidualnego i hodowli indywidualnej. Wtedy rzecz oczywista, że chłop indywidualny, widząc lepszą gospodarkę i hodowlę w spółdzielni produkcyjnej i tym samym dla siebie dobry interes, sam chętnie i bez żadnego wpływu zewnętrznego do spółdzielni przystąpi.

Jak należy pojąć udział służby weterynaryjnej, a w szczególności rolę lekarza weterynaryjnego w spółdzielniach produkcyjnych?

Proszę Obywateli i Obywateli! Ja jako poseł na Sejm mam sposobność częstego stykania się z naszą ludnością wiejską i muszę tutaj stwierdzić, że rozmawiając z chłopami mało — i średniorolnymi oraz z przewodniczącymi gro-

madzkich rad narodowych przekonałem się o jak najlepszym odnoszeniu się ludności wiejskiej do służby weterynaryjnej, a w szczególności do lekarzy weterynaryjnych. Mało tego! Zauważyłem, że chłop indywidualny obdarza lekarza weterynaryjnego wielkim zaufaniem. I właśnie dzięki temu, że lekarz weterynaryjny ma to wielkie zaufanie u ludności wiejskiej, może on w dużej mierze przyczynić się do rozwoju spółdzielczości produkcyjnej na wsi, ale w tym celu nie powinien ograniczać swojej pracy na wsi tylko do zwalczania chorób zaraźliwych i inwazyjnych oraz do leczenia zwierząt, ale powinien interesować się wszystkimi sprawami w danej spółdzielni produkcyjnej, powinien brać żywy udział w życiu spółdzielni jako doradca, a nawet — powiedziałbym — jako współgospodarz danej spółdzielni. Lekarz weterynaryjny w spółdzielni produkcyjnej powinien występować przede wszystkim w charakterze higienisty-profilaktyka, a higiena — jak wiadomo — w znaczeniu ogólnym obejmuje wszystko, co dotyczy zwierząt, nawet administrację spółdzielni produkcyjnej, bo gdzie administracja szwankuje, tam będzie szwankowała niezawodnie także baza paszowa, która odbija się tak ujemnie na rozwoju hodowli.

W toku dzisiejszych obrad musimy sobie zdać sprawę, że w odniesieniu do hodowli należy zmienić dotychczasowy rytm pracy i dotychczasowy instruktaż przy przejściu gospodarki indywidualnej na gospodarkę uspołecznioną, a wtedy niezawodnie przyczynimy się do rozwoju spółdzielni produkcyjnych, a tym samym do rozwoju hodowli, która stanowi podstawę podniesienia stopy życiowej mas pracujących naszego kraju.

Otwierając dzisiejsze zebranie, życzę obecnym Koleżankom i Kolegom jak najowocniejszej pracy dla rozwoju spółdzielni produkcyjnych, dla rozwoju i wzmocnienia hodowli zwierząt, a tym samym dla dobra naszej Ojczyzny i pokoju (huczne oklaski).

Na przewodniczącego dzisiejszego zebrania pozwolę sobie powołać akademika, profesora dr Witolda Stefańskiego (huczne oklaski).

Przewodniczący prof. dr Stefański przemówił następująco: Dziękuję za zaszczytny dla mnie wybór na przewodniczącego dzisiejszego naszego zebrania i proponuję Prezydium w następującym składzie: Ob. Podędworny — wice-prezes Centralnej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej, Ob. Waligóra — przedstawiciel Wydziału Rolnego KC PZPR, Ob. Zurek — przedstawiciel N.K.Z.S.L., Ob. Fabisiak — zast. przewodn. WRN, kierownik Woj. Zarz. Rolnictwa w Łodzi, Ob. Dziurzyński — zast. sekretarza generalnego SITR, Ob. prof. dr Trawiński poseł na Sejm PRL, Ob. Prof. dr Brill, Ob. prof. dr Stryszak — przedstawiciel Sekcji Wet. Komitetu Nauk Rolniczych

PAN, Ob. doc. dr Sobiech — dziekan Wydziału Weterynaryjnego WSR we Wrocławiu, Ob. Korzeniewski — dyr. C.Z. Wet., Ob. Zuberbier — dyr. C.Z. Przem. Biowet., Ob. Frankowski — przedst. Min. PGR., Ob. Królewski — przewod. społ. produk. Olesko, Ob. Ledowski — kierow. Zarządu Wet. w Łodzi, Ob. Król — kierow. Zarządu Wet. w Krakowie, Ob. Ważny — kier. Zarz. Wet. w Poznaniu, Ob. Radomski — gł. lekarz wet. pow. Lublin, Ob. Breda — gł. lekarz pow. Tarnów, Ob. Malingiewicz — gł. lekarz wet. pow. Radomsko, Ob. Wilusz — gł. lekarz wet. pow. Milicz, Ob. Czartoryska — st. lekarz wet. pow. Kraków, Ob. Wiącek — st. lekarz wet. pow. Stalinogród (oklaski).

Porządek dzienny obecnej konferencji został Koleżankom i Kolegom rozesłany i jest zapewne znany. Czy ktoś pragnie zabrać głos w sprawie proponowanego porządku dziennego? (oklaski). Ponieważ nikt głosu nie zabiera, w takim razie porządek dzienny uważam za przyjęty.

Obecnie proponuję dokonanie wyboru komisji wnioskowej w następującym składzie: Ob. dyr. Oberfeld, Ob. prof. Jaśkowski, Ob. prof. Szyfelbein, Ob. Grabowski, Ob. Grodowski, Ob. Staszewski, Ob. Ob. Goler, Ob. Wilczek, Ob. Wisłocki, Ob. Filipowski i Ob. Wiącek. Czy są jakieś inne kandydatury? (oklaski). Nie ma. W takim razie uważam wybór komisji wnioskowej w zaproponowanym składzie za przyjęty. Zanim przystąpimy do właściwych obrad, chciałbym jeszcze podzielić się wiadomością bardzo miłą dla nas, że w czasie obrad przodujący pracownicy służby weterynaryjnej zostaną tutaj na sali odznaczeni Złotymi i Srebrnymi Krzyżami Zasługi (huczne oklaski).

Obecnie wysłuchamy referatu wprowadzającego oraz pięciu koreferatów (w tym momencie na salę wchodzi delegacja spółdzielni produkcyjnych woj. łódzkiego, ubrana w barwne stroje ludowe). Na zebranie nasze przybyła delegacja spółdzielni produkcyjnych woj. łódzkiego, którą w imieniu Prezydium i wszystkich Koleżanek i Kolegów pozwolę sobie serdecznie powitać (huczne oklaski).

JERZY KORZENIEWSKI

ZADANIA SŁUŻBY WETERYNARYJNEJ NA ODCINKU ZABEZPIECZENIA ROZWOJU HODOWLI W SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH

II Zjazd KC PZPR postawił ważne zadania szybszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących oraz ogólnego dobrobytu i kultury całego narodu. Jednym z podstawowych warunków podniesienia dobrobytu ludzi pracy w mieście i na wsi jest wydätne zwiększenie produkcji rolniczej, zwiększenie produkcji zbóż, okopowych i roślin przemysłowych oraz hodowli.